



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny
(560)

30. posiedzenie
Komisji Spraw Zagranicznych
w dniu 3 stycznia 2007 r.

VI kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy budżetowej na rok 2007 w częściach właściwych przedmiotowemu zakresowi działania komisji: Sprawy zagraniczne; Rezerwy celowe (druk nr 324).

(Początek posiedzenia o godzinie 18 minut 00)

(Posiedzeniu przewodniczy zastępca przewodniczącego Andrzej Mazurkiewicz)

Zastępca Przewodniczącego Andrzej Mazurkiewicz:

Otwieram posiedzenie Komisji Spraw Zagranicznych.

Witam serdecznie przedstawicieli Ministerstwa Spraw Zagranicznych, pana ministra Janusza Stańczyka, pana dyrektora generalnego Mariusza Kazanę oraz dyrektora Biura Administracji i Finansów, pana Leszka Brendę. Witam również przedstawicieli ministra finansów, panią dyrektor Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej, panią Ewę Paderewską, pana dyrektora Departamentu Unii Europejskiej i Współpracy Zagranicznej Tomasza Skurzewskiego i radcę ministra z Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej, pana Janusza Wesołowskiego. Witam serdecznie panie i panów senatorów, witam gości.

Jest to kolejne posiedzenie komisji poświęcone rozpatrzeniu ustawy budżetowej na 2007 r. A ponieważ mieliśmy już jedno posiedzenie poświęcone temu tematowi, na którym dość wnikliwie były referowane sprawy wydatków budżetowych dotyczących spraw zagranicznych, proponuję, abyśmy dzisiaj skoncentrowali się głównie na tych obszarach, w których mogą być różnice między materiałem wówczas omawianym a tym, co jest w nim teraz, na tym, jakie poprawki zostały naniesione w toku debaty sejmowej, jak państwo zapatrujecie się na to po poprawkach, czy cele i zadania, które stawiało sobie ministerstwo w oparciu o ten budżet, będą mogły być zrealizowane w 2007 r.

Pozwolę sobie oddać głos panu ministrowi z prośbą o zreferowanie właśnie tego obszaru. Dziękuję bardzo.

Proszę.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych
Janusz Stańczyk:**

Panie Przewodniczący! Panie i Panowie Senatorowie! Wysoka Komisjo!

Ustawa budżetowa na 2007 r., uchwalona przez Sejm na trzydziestym pierwszym posiedzeniu w dniu 15 grudnia, dokonała dwóch zmian w przedłożeniu rządowym. Po pierwsze, zachowała limity wydatków Ministerstwa Spraw Zagranicznych w części 45 „Sprawy zagraniczne” praktycznie tak, jak w przedłożeniu rządowym, z uwzględnieniem – i tu jest jedna z tych różnic – zwiększenia o 591 tysięcy zł w związku z przejęciem finansowania przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych etatu przedstawiciela NIK w strukturach kontrolnych NATO w Brukseli. Jest to refundacja kosztów utrzymania tego etatu.

Po drugie, Sejm ustalił limit wydatków w części 83 „Rezerwy celowe”, w pozycji 43, dotyczącej implementacji polskiego programu współpracy na rzecz rozwoju, wsparcia międzynarodowej współpracy na rzecz demokracji społeczeństwa obywatelskiego, w tym dofinansowania Specjalistycznych Studiów Wschodnich Uniwersytetu Warszawskiego. Do tej pory tytuł tej rezerwy odpowiada tradycyjnemu tytułowi z poprzednich lat. Dodano jednak część, wskazano na specjalne przeznaczenie części rezerwy celowej, dodając do tytułu przeznaczenie środków, a jest to 16 milionów zł, na dofinansowanie uruchomienia i działalności programu Telewizji Polskiej skierowanego do widzów na Białorusi. Rezerwa wynosi 90 milionów zł i, jak już powiedziałem, 16 milionów otrzymało specjalne przeznaczenie.

Jeśli chodzi o pierwszą zmianę w stosunku do przedłożenia rządowego przyjętą przez Sejm, jest to zmiana o charakterze technicznym, nie merytorycznym i oczywiście ją akceptujemy. Chcę jednak zwrócić uwagę Wysokiej Komisji na to, że to specjalne przeznaczenie nie będzie się liczyło w ramach pomocy rozwojowej, z której to sumy w jakichś sposób rozliczamy się w cyklu międzynarodowym i zobowiązani jesteśmy zobowiązaniem, co prawda, nieprawnym, miękkim, politycznym, do stałego zwiększania i dochodzenia do pewnego pułapu w związku z polskim uczestnictwem w Unii Europejskiej. Zapisany wzrost rezerwy na pomoc rozwojową w tym roku wynosi 5 milionów zł w stosunku do roku ubiegłego i nie jest to wzrost, który odpowiadałby zakładanej dynamice wzrostu w okresie pięcioletnim, w latach 2005–2010. Tym bardziej okrojenie tej sumy o 16 milionów zł, z przeznaczeniem na coś, co nie będzie wliczane do pomocy rozwojowej, ponieważ pomoc kierowana na uruchamianie i funkcjonowanie programów telewizyjnych nie może być do takiej pomocy wliczana, zmniejszy tę kwotę w takim stopniu, że będziemy musieli wykazywać negatywną tendencję wzrostu w roku bieżącym. Z tymi dwiema uwagami, Panie Przewodniczący, przyjmujemy pracę Sejmu.

Zastępca Przewodniczącego Andrzej Mazurkiewicz:

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z przedstawicieli ministra finansów chciałby zabrać głos?

(*Głos z sali:* Nie, dziękuję.)

Dziękuję bardzo.

W takim razie otwieram dyskusję.

Kto z pań albo panów senatorów chciałby zabrać głos w tej sprawie?

Pani senator Gacek i pan senator Jaroch.

Proszę bardzo.

Senator Urszula Gacek:

Panie Przewodniczący! Panie Ministrze!

Mam dwa pytania. Jedno pytanie dotyczy planów MSZ w sprawie nowych placówek konsularnych. Powołałam się na pismo, które otrzymałam z ministerstwa w dniu 5 września 2006 r. Na moje pytanie skierowane do ministerstwa otrzymałam odpowiedź od pana ministra Kowala, który udzielił mi następującej informacji. Otóż, MSZ widzi potrzebę powołania nowych konsulatów generalnych w Republice Włoskiej na Sycylii, w Republice Greckiej w Salonikach oraz w Wielkiej Brytanii, w centralnej

Anglii, ponadto wzmocnienia obsady urzędów konsularnych o merytoryczne etaty w następujących placówkach: w ambasadach RP w Atenach, w Dublinie, w Helsinkach, w Lizbonie, w Madrycie i w Oslo oraz w konsulatach generalnych RP w Barcelonie, w Brukseli, w Edynburgu, w Londynie i w Malmö. Wtedy wskazano, że w najbliższym roku na ten cel będą potrzebne środki w wysokości około 14 milionów zł, a zauważyłam, że na otworzenie nowych placówek dyplomatycznych przeznaczają państwo 17 milionów zł. Czy mam z tego rozumieć, że plany, które państwo przedstawiście, zostaną zrealizowane nawet z nawiązką? Pan minister Kowal wyliczył to na 14 milionów, a teraz widzę, że w dokumencie z datą październikową, w projekcie budżetu państwa na rok 2007 w części 45 na stronie 19 jest punkt nazwany „Sfinansowanie dodatków na utworzenie nowych placówek dyplomatycznych” i wpisane tu jest ponad 17 milionów 500 tysięcy zł. To jest pierwsze pytanie.

Drugie pytanie jest takie. Czy z budżetu MSZ finansowane są nasze składki do Rady Europy? Jeżeli tak, to chciałabym się dowiedzieć...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak, są finansowane. Mam w takim razie do państwa pytanie. Jestem członkiem Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy i na posiedzeniu Komisji Gospodarki i Rozwoju tego gremium w listopadzie zwrócono mi uwagę, że wśród czterdziestu sześciu państw trzy stwarzają obecnie pewne problemy, nie chcąc podwyższyć składki członkowskiej o wskaźnik inflacji. Te trzy państwa to Wielka Brytania, Szwajcaria i, niestety, Polska. Czy są jakieś problemy? Czy postanowiliśmy jednak podwyższyć naszą składkę zgodnie ze wskaźnikiem inflacji, czy nie? Jakie jest stanowisko MSZ w tej sprawie? To są moje dwa pytania. Dziękuję bardzo.

Zastępca Przewodniczącego Andrzej Mazurkiewicz:

Dziękuję bardzo.

Panie Ministrze, odpowie ktoś z pana kolegów czy pan osobiście?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych
Janusz Stańczyk:**

Panie Przewodniczący! Pani Senator!

Odpowiadam na pytanie drugie. Tak, MSZ opłaca składkę do Rady Europy. Ta składka w roku bieżącym wynosi ponad 5 milionów euro i składa się z kilku komponentów, pieniądze kierowane są do budżetu zwykłego, do budżetów nadzwyczajnych, budżetu emerytalnego, budżetu Grupy Pompidou i budżetu Komisji Weneckiej w odrębnych tytułach.

Nie jestem w stanie w tej chwili odpowiedzieć pani senator, jak się skończy sprawa, ale mogę generalnie powiedzieć, że nasza polityka w organizacjach międzynarodowych, przyznam, jest taka, że jesteśmy w grupie państw niechętnych szafowaniu publicznymi i międzynarodowymi pieniędzmi, także szybkiemu i ochoczemu zwiększaniu funduszy na to przeznaczonych, należymy do grupy, która wykazuje pewien wstrzeźliwość do tego stosunek, ale nie sądzę, żeby dotyczyło to spraw tak minimalnych, jak wskaźnik inflacji. Wliczanie wskaźnika inflacji do kolejnych budżetów i nieblokowanie tego typu inicjatyw to jest praktyka międzynarodowa. Pani Senator, odpowiemy pisemnie na to pytanie.

(Senator Urszula Gacek: Czy jest możliwość, żeby ta odpowiedź trafiła do mnie przed posiedzeniem plenarnym Senatu, który będzie dyskutował...)

Jutro zostanie udzielona.

(Senator Urszula Gacek: Bardzo dziękuję.)

**Dyrektor Generalny Służby Zagranicznej
w Ministerstwie Spraw Zagranicznych
Mariusz Kazana:**

Panie Przewodniczący! Panie i Panowie Senatorowie! Pani Senator!

Tak, zwiększamy kwotę naszych wydatków na szeroko rozumianą opiekę konsularną w porównaniu z danymi szacunkowymi, które zostały przedstawione w piśmie pana ministra Kowala we wrześniu. Możemy ją zwiększyć dzięki decyzji Rady Ministrów z końca września, z 25 września ubiegłego roku. Rada Ministrów na posiedzeniu nieformalnym przyznała nam dodatkowe pieniądze na realizację nowych zadań i z tej kwoty prawie 3 miliony zł przeznaczyliśmy na wzmocnienie opieki konsularnej nad Polakami przebywającymi za granicą. Tak że zostaną na to przeznaczone większe środki.

Zastępca Przewodniczącego Andrzej Mazurkiewicz:

Dziękuję bardzo.

Pan senator Jaroch, proszę bardzo.

Senator Andrzej Jaroch:

Dziękuję bardzo.

Ja chciałbym, tak jak zresztą na poprzednim naszym spotkaniu, poświęcić trochę czasu i przedstawić kilka uwag na temat rezerwy celowej, która ma być przeznaczona na pomoc rozwojową. Tym bardziej że, jak się okazuje, jak tu powiedział pan minister, została wprowadzona pewna zmiana techniczna w rozdysponowaniu tych 90 milionów zł.

Uczestniczyliśmy z kolegą w takim seminarium, w spotkaniu zorganizowanym w Parlamencie Europejskim, poświęconym polityce i pomocy rozwojowej. Polska przez wiele lat korzystała z tej pomocy, była jej beneficjentem. Polityka polskiego rządu w ostatnich latach jest dobrze oceniana, zgodna jest, można powiedzieć, z wytycznymi, ze strategią, jaką przyjęła tu Unia. W wyniku realizacji tej polityki powstały też pewne zobowiązania, w których tendencja wzrostu środków przeznaczanych przez Polskę, chociaż one zdaje się nie podążają za założoną zmianą, która ma doprowadzić do 0,17% PKB w 2010 r., niemniej jednak jest widoczna i jest największa w naszym rejonie.

Owa zmiana techniczna to jest w istocie zmniejszenie. Jeśli rzeczywiście ważne go projektu, który też jest zobowiązaniem międzynarodowym Polski, chodzi o realizację programu telewizji białoruskiej, nie rozliczymy, to w zasadzie w sposób istotny zmniejszymy, doprowadzimy do poziomu, który mieliśmy chyba rok czy dwa lata wcześniej.

W związku z tym ja będę prosił koleżanki i kolegów o zaznaczenie w naszym dzisiejszym protokole wniosku o zwiększenie tej rezerwy celowej o 16 milionów, tak aby pozostało tu założone, przyjęte w projekcie rządowym 90 milionów, zaś w trakcie roku możliwa będzie jakaś zmiana. Jeśli chodzi o źródło pokrycia, to w ramach regula-

cji czy umorzenia długów, tak jak się zorientowałem podczas rozmowy z panem ministrem, ministerstwo ma około 307 milionów i to będzie chyba dobre źródło pokrycia tego wzrostu. Dziękuję bardzo.

Czy mam formalnie w tej chwili złożyć ten wniosek? Wniosek jest prosty, chodzi o zwiększenie rezerwy celowej z 90 milionów do 106 milionów przy wykorzystaniu na pokrycie wzrostu rozliczeń, długów, które są w gestii Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Zastępca Przewodniczącego Andrzej Mazurkiewicz:

Dziękuję bardzo.
Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

Dziękuję.

Biuro Legislacyjne bardzo by prosiło pana senatora o dokładne wskazanie źródła pokrycia, tak żebyśmy mogli w budżecie odnaleźć miejsce, gdzie te środki są umieszczone. Dziękuję.

(Senator Andrzej Jaroch: Ponieważ mój wniosek jest przygotowywany w dosyć, tak to nazwę, pilnym trybie, to zobowiązuję się do ostatecznego posiedzenia Komisji Gospodarki Narodowej...)

A żeby komisja mogła zająć stanowisko, musi wiedzieć, na co środki będą przeznaczone i skąd będą one pochodziły, w związku z tym komisja nie może...

(Senator Andrzej Jaroch: Ja generalnie, ogólnie wskazałem. Wskazuję tu rozliczenia długu jako...)

Zastępca Przewodniczącego Andrzej Mazurkiewicz:

Mam taką propozycję. Ponieważ dyskusja jeszcze chwilę potrwa, to może pan senator podszedłby do naszego legislatora i spróbowalibyście państwo sformułować wniosek, który na końcu poddalibyśmy pod głosowanie.

Pan senator Lasecki zgłaszał się do zabrania głosu.
Proszę bardzo.

Senator Jarosław Lasecki:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Wysoka Komisjo! Szanowny Panie Ministrze!

Ja z wielkim zadowoleniem przyjmuję informację, o którą prosiliśmy na ostatnim posiedzeniu komisji, w sprawie wynagrodzenia dyplomatów. Na podstawie dość pobieżnej analizy muszę powiedzieć, że rzeczywiście nie jest tak źle, jak przypuszczaliśmy, że być może. Otóż, w porównaniu z wynagrodzeniami dyplomatów czeskich i węgierskich polscy dyplomaci zarabiają całkiem nieźle i zdaje się, że jest to pewien standard czy pewien poziom, który jest najwyraźniej poziomem zadowalającym. W każdym razie nie jest tak źle, jak myśleliśmy.

Moje zaniepokojenie budzi jednak fakt, że o ile pod względem liczby placówek jako kraj duży, jeden z większych krajów w Europie, plasujemy się w środku wszystkich mocarstw europejskich, o tyle pod względem liczby osób zatrudnionych na placówkach za granicą wyprzedza nas tylko Francja, a nawet Włochy, które są znane z tego, że zatrudniają sporo ludzi do różnych celów, mają tylko piętnaście osób na placówkę, tymczasem Polska ma dziewiętnaście osób na placówkę, a Czechy i Węgry odpowiednio piętnaście i dziesięć. Zatem może znalezienie oszczędności w tej sferze mogłoby spowodować wzrost wynagrodzeń polskich dyplomatów, a wydaje mi się, że jest to bardzo istotna sprawa. To może tyle tytułem podziękowania za informacje, które państwo nam dostarczyli.

Chciałbym jeszcze zwrócić uwagę na te 17 milionów zł, które są przeznaczone na nowe konsulaty. Otóż w państwa zestawieniu nie znalazł się konsulat w Winnicy, o którym rozmawialiśmy na jednym z posiedzeń komisji. Jeśli dobrze sobie przypominam, to jest nawet oficjalna uchwała komisji, połączonych komisji w sprawie otwarcia konsulatu w Winnicy. Czy ja mógłbym uprzejmie poprosić pana ministra o skomentowanie tego, czy w owej kwocie 17 milionów uwzględniony jest ten konsulat, czy też nie? Czy on będzie, czy nie i w jaki sposób ministerstwo odnosi się do uchwały połączonych komisji w sprawie utworzenia tego konsulatu? Dziękuję bardzo.

Zastępca Przewodniczącego Andrzej Mazurkiewicz:

Dziękuję.

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych
Janusz Stańczyk:**

Panie Przewodniczący! Panie Senatorze!

W Ministerstwie Spraw Zagranicznych na bieżąco prowadzone są prace w kierunku racjonalizacji zatrudnienia na placówkach i pański głos w tym kontekście zostaje z uwagą odnotowany. Bez szczegółowej wiedzy mogę powiedzieć, że wpływ na taką czy inną średnią osób zatrudnionych w przeliczeniu na placówkę zagraniczną, jeśli chodzi o porównanie Polski i Włoch, deformujący wpływ na ten obraz może mieć liczba ryczałtów krajowych i te dane nie obejmują tego zjawiska, a wiemy, że praktyka państw zachodnich zmierza w tym kierunku, aby było jak najwięcej osób zatrudnianych spośród obywateli państwa przyjmującego. Bardziej szczegółowo odniesiemy się do pańskich uwag po dokonaniu analizy.

Jeśli chodzi o konsulat w Winnicy, z informacji, jakie minister spraw zagranicznych przekazał parlamentowi na ręce marszałka Sejmu Marka Jurka, wynika, iż propozycja utworzenia konsulatu w Winnicy będzie rozważana w planach rozbudowy sieci polskich urzędów konsularnych, ale nie w roku bieżącym, w roku 2007. Ta sprawa jest analizowana i jest ona w planach, ale ich realizacja nie nastąpi jeszcze w bieżącym roku.

Zastępca Przewodniczącego Andrzej Mazurkiewicz:

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś jeszcze z państwa senatorów chciałby zadać pytanie?

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

Senator Marek Rocki:

Panie Przewodniczący! Panie Ministrze!

Mam jedno pytanie techniczne. W zeszłym roku przy omawianiu budżetu mówiliście panowie o włączeniu Akademii Dyplomatycznej w struktury PISM. Chciałbym spytać, jak to przebiega, jak oceniacie to połączenie.

Zastępca Przewodniczącego Andrzej Mazurkiewicz:

Proszę bardzo.

**Dyrektor Generalny Służby Zagranicznej
w Ministerstwie Spraw Zagranicznych
Mariusz Kazana:**

Panie Przewodniczący! Panie Senatorze!

Akademia Dyplomatyczna została włączona w struktury Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych i pierwsze doświadczenia są pozytywne. Bardzo jednak istotnym dla nas problemem jest to, że zdanie egzaminu do Akademii Dyplomatycznej do tej pory równało się przyjęciu do pracy w Ministerstwie Spraw Zagranicznych. Zastanawiamy się teraz nad tym, na ile można by było zmienić tę zasadę i w większym stopniu „otworzyć drzwi” do Ministerstwa Spraw Zagranicznych dla osób, które nie kończą Akademii Dyplomatycznej. Chcielibyśmy wprowadzić również konkurs dla absolwentów Akademii Dyplomatycznej i przyjmować do Ministerstwa Spraw Zagranicznych tylko tych najlepszych, dając jednocześnie szansę osobom, które nie ukończyły Akademii Dyplomatycznej, specjalistom w innych dziedzinach – prawnikom, ekonomistom, finansistom, a więc rzeszy osób z innym, potrzebnym w ministerstwie wykształceniem. Takie są nasze plany, chociaż, tak jak powiedziałem, włączenie Akademii Dyplomatycznej w struktury PISM wypada pozytywnie, wyniki pierwszych kończących akademię roczników są pozytywne.

Zastępca Przewodniczącego Andrzej Mazurkiewicz:

Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

Senator Franciszek Adamczyk:

Panie Przewodniczący! Panie Ministrze!

Ja mam pytanie, które nasunęło mi się w świetle przedstawionych nam materiałów. Przywołam może fragment, a później zadam pytanie. Jest tu napisane, że poprzez przezwyciężenie kryzysu instytucjonalnego itd. w tym celu będziemy dążyć do zapewnienia Unii podstaw traktatowych w związku z tym, że w interesie Polski i całej Wspólnoty leży pogłębienie procesów integracyjnych w Unii.

Jakie jest stanowisko Ministerstwa Spraw Zagranicznych czy rządu polskiego w sprawie traktatu konstytucyjnego? Podczas różnych spotkań jako parlamentarzyści często jesteśmy o to pytani. Nawet ostatnio miałem pytanie o to, że z badania opinii publicznej wynika, że podobno 66% polskiego społeczeństwa opowiada się za traktatem, a my nie wyrażamy żadnego oficjalnego stanowiska. Poprzedni rząd podpisał ten traktat,

czyli stanowisko poprzedniego rządu było na tak. Czy w tej chwili mamy jakiś pomysł, żeby go zmienić, jeśli tak, to co nam się w tym traktacie nie podoba i co powinno być zmienione, czy może ten traktat zostanie poddany referendum? Jak ta sprawa wygląda?

Zastępca Przewodniczącego Andrzej Mazurkiewicz:

Proszę bardzo.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych
Janusz Stańczyk:**

Panie Przewodniczący! Panie Senatorze!

To jest pytanie wykraczające poza kwestie budżetowe.

(*Senator Franciszek Adamczyk*: No, jest to w materiałach przy budżecie, ale jeśli dzisiaj nie...)

To prawda, jest to część uzasadnienia. Panie Senatorze, ja mogę zrobić niewiele więcej niż naszkicować obecny stan pracy, obecny stan myślenia.

Stanowisko polskie wobec tego traktatu, wyrażane przez pana prezydenta, pana premiera, ministra spraw zagranicznych, jak pan senator wie, jest sceptyczne. Dodatkowo procedura ratyfikacyjna w dwóch krajach napotkała na zasadnicze przeszkody. Referenda we Francji i w Holandii wykazały, że sceptycyzm wobec rozwiązań traktatu konstytucyjnego jest mocniejszy niż zakładany i euforia uroczystości podpisania traktatu nie zamieniła się w gładki i bezkonfliktowy proces ratyfikacyjny. Również pan senator zna wypowiedzi władz polskich, władz wykonawczych, dotyczące perspektywy prac nad traktatem w planie, który założyła sobie prezydencja niemiecka.

Prezydencja niemiecka, prezydencja Unii Europejskiej pierwszej połowy bieżącego roku, jak wiadomo, chce uczynić z prac nad traktatem konstytucyjnym, nad uregulowaniem traktatowym postępu w ramach postępu instytucjonalnego, funkcjonalnego w Unii zagadnienie przewodnie swej prezydencji. Pierwsze trzy miesiące tego roku będą poświęcone na analizy wewnętrzne, na pewien międzynarodowy proces analityczny w ramach Unii, konsultacje dwustronne, wielostronne, zbierające poglądy państw, które jeszcze się wahają, które jeszcze traktatu nie poddały ratyfikacji, również tych państw, które ratyfikację zakończyły, ale chodzi o to, aby wobec niejasnych perspektyw tego traktatu konstytucyjnego miały możliwość wypowiedzenia opinii na temat kierunku przyszłych prac. Te kilka miesięcy, do czerwca, będzie, jak sądzę, bardzo ważne i wręcz decydujące dla kierunku prac, dla tego, czy uda się przełamać impas wokół tego traktatu konstytucyjnego, co pewnie do końca nie jest wykluczone, czy też Unia Europejska wybierze koncepcję bardziej ograniczonego, mniej kontrowersyjnego dokumentu podstawowego, który usprawni działanie Unii, nie postawi jednak na porządku politycznym, na porządku dnia kwestii identyfikacji Unii i przechodzenia od jakichś wymyślonych szczebli rozwoju na następne, wokół których trudno zgromadzić konsensus wszystkich państw unijnych.

Senator Franciszek Adamczyk:

Dziękuję bardzo.

Rozumiałbym to tak, że jako kraj mamy pewne obiekcje, ale ich nie wyrażamy publicznie, nie wskazujemy, co ewentualnie nam się nie podoba, sami w tej chwili nic nie proponujemy i włączymy się do dyskusji ze wszystkimi, tak?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych
Janusz Stańczyk:**

Panie Senatorze, jeśli mówimy o chwili obecnej, o tym, co jest teraz, to nie mamy gotowych propozycji. Zna pan jednak wypowiedzi polskich przywódców z wyraźnymi deklaracjami wzięcia udziału w procesie konsultacji i składania elementów rozwiązania kwestii traktatu konstytucyjnego w Unii Europejskiej. Polska pod auspicjami Kancelarii Prezydenta, samego prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej będzie budowała elementy stanowiska polskiego i będą one przekazywane krajom Unii Europejskiej, w pierwszej kolejności prezydencji, więc proces będzie pozytywny, po naszej stronie.

Zastępca Przewodniczącego Andrzej Mazurkiewicz:

Dziękuję.
Pan senator Niesiołowski.

Senator Stefan Niesiołowski:

Ja jeszcze w tej sprawie, jeżeli już pan senator otworzył dyskusję.

Ja się zgadzam z tym, że to jest trochę inny temat, w ogóle inne zagadnienie, ono wiąże się z naszym tematem bardzo luźno. Jeżeli jednak już pan minister odpowiedział, że jest pewne wstępne stanowisko, to jest to stanowisko, powiedzmy, cyniczne, że dwa kraje, które odrzuciły to w referendum i wywołały kryzys, czyli Francja i Holandia, w pierwszym rządzie powinny to wziąć na siebie, teraz do nich należy inicjatywa, w jaki sposób... Oczywiście nie zamyka to sprawy, w Polsce toczy się dyskusja, ona się toczy i w partiach, i w społeczeństwie, i w mediach, ale myślę, że generalnie ten pogląd wydaje się dość rozsądny. Skoro ten kryzys zafundowały Francja i Holandia, to niech Francja i Holandia wykażą największą inicjatywę, żeby go przezwyciężyć. Przy tym obecny rok, rok prezydencji niemieckiej, będzie rokiem – nie wiem, czy oni to deklarowali – podjęcia przez nich jakiejś próby wyjścia z tego impasu. Jeżeli już ta dyskusja się toczy, to tyle bym dodał, tak bym się w tej dyskusji wypowiedział.

Zastępca Przewodniczącego Andrzej Mazurkiewicz:

Dziękuję bardzo.
Czy będzie jeszcze jakiś głos?
Pan senator Lasecki, proszę.

Senator Jarosław Lasecki:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.
Wysoka Komisjo! Szanowny Panie Ministrze!

Ja może tradycyjnie wrócę do czegoś, czego już nawet sam nie potrafię nazwać, mianowicie do biur radców handlowych. Jest to temat, który właściwie już nie powinien istnieć. Z tego, co rozumiem, po reorganizacji służby dyplomatycznej i po likwidacji czy też włączeniu biur radców handlowych w struktury placówek dyplomatycz-

nych wiele z tych siedzib zostało zlikwidowanych. Czy w takim razie w tym kontekście mogę poprosić o wyjaśnienie przeznaczenia kwoty 52 milionów zł na wydatki majątkowe w budżecie na placówki zagraniczne? Czy kwota ta jest różnicą pomiędzy zbyciem majątku a inwestycjami? Czy to są tylko inwestycje i w jaki sposób te inwestycje będą finansowane?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Wydatki majątkowe na placówki zagraniczne. To jest oznaczone w budżecie nrem 75057. To jest pierwsze pytanie.

Drugie moje pytanie dotyczy gospodarstw pomocniczych i Zarządu Obsługi. Otóż, być może ja źle czytam, ale w takim razie zadam dwa pytania z tym związane. Pierwsza sprawa. Jak to rozumieć? Czy gospodarstwo pomocnicze to jest gospodarstwo pomocnicze Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, którym zawiaduje MSZ, czy to jest gospodarstwo pomocnicze tylko MSZ?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

MSZ, tak? Dobrze. W związku z tym chciałbym zapytać o pozycję nr 430 w budżecie, w zestawieniu dochodów i wydatków. Otóż największą pozycją wydatków majątkowych jest pozycja nr 430, jest to ponad 16 milionów zł, przepraszam bardzo, 15 milionów 317 tysięcy zł na zakup usług pozostałych. Chciałbym zapytać, co to są te usługi pozostałe. Te usługi pozostałe jest to jedna z największych pozycji, druga co do wielkości w całym budżecie, w tych 117 milionach, jeśli chodzi o wydatki tego urzędu centralnego. Jest to tak duży worek, że do niego właściwie można wrzucić wszystko. Chciałbym zapytać, jakie tu się mieszczą pozycje. Dziękuję bardzo.

Zastępca Przewodniczącego Andrzej Mazurkiewicz:

Odpowie któryś z panów dyrektorów, tak?
Proszę bardzo.

**Dyrektor Biura Administracji i Finansów
w Ministerstwie Spraw Zagranicznych
Leszek Brenda:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Najpierw chciałbym udzielić informacji panu senatorowi Laseckiemu i Wysokiej Komisji, jeśli chodzi o hasło biur radców handlowych.

Zgodnie z porozumieniem podpisanym przez ministra gospodarki i ministra spraw zagranicznych struktury biur radców handlowych uległy likwidacji i na bazie zasobów biur radców handlowych powstały wydziały promocji handlu i inwestycji podległe ministrowi gospodarki i wydziały ekonomiczne podległe ministrowi spraw zagranicznych. Zakres zadań zarówno wydziałów promocji handlu i inwestycji, jak i wydziałów ekonomicznych wynikał z ustawy o działach i z kompetencji obu ministrów. W ramach tego podziału w placówkach podległych ministrowi spraw zagranicznych powstało początkowo siedemdziesiąt dziewięć wydziałów ekonomicznych, trzydzieści cztery wydziały ekonomiczne powstały z likwidowanych biur radców handlowych, a czterdzieści pięć wydziałów ekonomicznych powstało z podziału biur radców handlowych na wydziały ekonomiczne i wydziały promocji handlu i inwestycji. W ramach racjonalizowania tych zasobów Ministerstwo Spraw Zagranicznych dokona

w roku bieżącym alokacji zasobów zarówno osobowych, jak i rzeczowych w ramach tego, co przejęło od ministra gospodarki, co zresztą już w roku ubiegłym skutkowało pewnymi oszczędnościami.

Jeśli chodzi o wydatki majątkowe, gros wydatków majątkowych, o których tu wspominał pan senator, to są wydatki inwestycyjne związane z utrzymaniem obiektów, przy czym na razie dotyczy to przede wszystkim obiektów, które były dotychczas w zasobach placówek podległych ministrowi spraw zagranicznych. Nadal nie dotyczy to obiektów, które minister spraw zagranicznych powinien przejąć od ministra gospodarki w ramach reorganizacji biur radców handlowych, bo to przejęcie nie zostało jeszcze dokonane. Zostanie ono dokonane w roku bieżącym, jeszcze trwają uzgodnienia między dwoma ministrami w sprawie przyjęcia najbardziej racjonalnych rozwiązań zagospodarowania tych zasobów nieruchomości. W ramach wydatków majątkowych 41 milionów zł to są wydatki inwestycyjno-remontowe, związane z budową bądź podtrzymaniem walorów użytkowych, funkcjonalnych tej substancji nieruchomości, którą dysponują placówki podległe ministrowi spraw zagranicznych. Tak że to jest gros wydatków. Pozostałe wydatki majątkowe to są oczywiście zakupy wyposażenia, również zakupy sprzętu komputerowego, częściowo są to wydatki na informatyzację tak w odniesieniu do placówek zagranicznych, jak i w odniesieniu do Ministerstwa Spraw Zagranicznych, centrali MSZ w Warszawie.

Jeśli zaś chodzi o Zarząd Obsługi, o Zarząd Obsługi jako gospodarstwo pomocnicze, to gdyby pan senator był tak uprzejmy jeszcze wskazać...

(Głos z sali: ...to miejsce, Zarząd Obsługi.)

Pozycja 430, tu jest zakup usług pozostałych i w tym mieści się również kwota wydatków, które Ministerstwo Spraw Zagranicznych ponosi na zakup usług między innymi w Zarządzie Obsługi MSZ. Zarząd Obsługi jest jednym z dostawców usług, aczkolwiek nie jedynym, może świadczyć usługi, ale nie w pełnym zakresie, dlatego po prostu poprzez Zarząd Obsługi nie możemy realizować całej palety zakupów usług, na które jest przeznaczona ta kwota.

Zastępca Przewodniczącego Andrzej Mazurkiewicz:

Proszę bardzo, Panie Senatorze. Z tego, co rozumiem, jakieś uzupełniające pytanie. Proszę.

Senator Jarosław Lasecki:

Panie Przewodniczący! Szanowny Panie Ministrze!

Być może z tego powodu, że nie jestem przyzwyczajony do języka dyplomatycznego, chciałbym, aby pan minister prostym językiem odpowiedział mi na pytanie, bo powiem szczerze, że nie zrozumiałem. W związku z tym jeszcze raz bardzo uprzejmie chciałbym poprosić o wyjaśnienie pozycji, w której jest jednak dość spora kwota ponad 15 milionów zł. W państwa budżecie jest to zakup usług pozostałych. Jest jasna definicja usługi. W związku z tym chciałbym zapytać, co to są za usługi, jakiego rodzaju usługi kupuje MSZ.

Odnosząc się zaś do wypowiedzi pana ministra w sprawie inwestycji, to chciałbym zwrócić uwagę, że w ramach pozycji dotyczącej placówek zagranicznych i w kwocie 52 milionów zł nie mogę sobie wyobrazić, aby znalazły się wydatki majątk-

kowe związane z siedzibą MSZ w Warszawie, o których pan minister raczył powiedzieć. Dziękuję bardzo.

Zastępca Przewodniczącego Andrzej Mazurkiewicz:

Proszę bardzo, Panie Dyrektorze.

**Dyrektor Biura Administracji i Finansów
w Ministerstwie Spraw Zagranicznych
Leszek Brenda:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo! Panie Senatorze!

Ja mówiłem, że kwota 41 milionów zł dotyczy wydatków inwestycyjnych placówek i w kwocie, którą wskazał pan senator, mieści się ta kwota. W tej kwocie mieszczą się również wydatki majątkowe związane z zakupem wyposażenia, którego dokonują placówki zagraniczne podległe ministrowi spraw zagranicznych. To jest druga część tej kwoty. Mówiłem również o zakupach sprzętu komputerowego i wyposażenia informatycznego, które są jednym z podstawowych elementów wydatków majątkowych na zakup wyposażenia, związanym także między innymi z realizacją programu schengenowskiego, i przy okazji dodałem, że zakupy informatyczne są również pewną istotną częścią wydatków majątkowych centrali Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Zastępca Przewodniczącego Andrzej Mazurkiewicz:

Dziękuję bardzo.

(Dyrektor Biura Administracji i Finansów w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Leszek Brenda: Przepraszam, że wyraziłem się nieprecyzyjnie, Panie Senatorze.)

Czy są jeszcze jakieś pytania?

Senator Andrzej Jaroch:

Ja chciałbym wrócić do mojego wniosku od strony formalnej. Ponieważ nie udało mi się odpowiedzialnie, tak to nazwę, wskazać źródła pokrycia propozycji zwiększenia o 16 milionów zł, jednocześnie uważam, że może się to nie do końca udać komisji, więc prosiłbym może pana przewodniczącego o innego typu wniosek, niekoniecznie wniosek legislacyjny do ustawy budżetowej, ale wniosek, który upoważniłby mnie do przygotowania, jak już powiedziałem, w odpowiedzialny sposób treści tego wniosku na posiedzenie plenarne, bo zdaje się, że innego sposobu już nie będzie. Dziękuję.

Zastępca Przewodniczącego Andrzej Mazurkiewicz:

Panie Senatorze, senator w każdej chwili w czasie debaty budżetowej może zgłosić wniosek, myślę, że komisja z życzliwością będzie go wspierała w toku debaty senackiej, a zadecyduje o tym oczywiście Senat. Jest czas na sformułowanie tego wniosku i zgłoszenie go w toku debaty, tak że proszę bardzo.

Tymczasem pan senator Lasecki draży temat. Wracamy do odpowiedzi na pytanie pana senatora.

Proszę bardzo.

**Dyrektor Biura Administracji i Finansów
w Ministerstwie Spraw Zagranicznych
Leszek Brenda:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo! Panie Senatorze!

Nie wiem, czy satysfakcjonujące byłoby takie rozwiązanie. Otóż na tę kwotę składa się wiele pozycji wydatków, których w tej chwili nie jesteśmy w stanie wyspecyfikować, jest to, mówiąc kolokwialnie, wór różnego rodzaju usług, które za pośrednictwem bądź Zarządu Obsługi, bądź innych dostawców usług realizuje Ministerstwo Spraw Zagranicznych. Jesteśmy gotowi przedstawić w dniu jutrzejszym taką uszczegółowioną informację na piśmie, jeśli pana senatora satysfakcjonowałaby taka propozycja.

Zastępca Przewodniczącego Andrzej Mazurkiewicz:

Czy to będzie satysfakcjonujące?
Proszę bardzo.

Senator Jarosław Lasecki:

Bardzo dziękuję, jak najbardziej.

Chciałbym tylko jeszcze zwrócić uwagę na to, że są tu takie pozycje, proszę państwa, o których pan minister raczył być mówić, mianowicie na zakup materiałów i wyposażenia – 2 miliony 200 tysięcy zł, na zakup usług remontowych do tych wszystkich placówek itd. – 4 miliony 300 tysięcy zł i na zakup usług pozostałych – 16 milionów zł, są to pozycje, które budzą mój niepokój i wywołują pytania. Dziękuję bardzo.

**Dyrektor Generalny Służby Zagranicznej
w Ministerstwie Spraw Zagranicznych
Mariusz Kazana:**

Panie Senatorze, przepraszam, my mówimy o wydatkach w Polsce, to są wydatki w Polsce, te 16 milionów to jest...

(Senator Jarosław Lasecki: Tak, mówimy o wydatkach w Polsce, oczywiście.)

A na przykład 4 miliony na wydatki remontowe nie wydaje nam się wysoką kwotą, jeśli weźmiemy pod uwagę stan posiadania nieruchomości, które znajdują się w zarządzie Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Oprócz trzech budynków przy Alei Szucha to są budynki w okolicach Piaseczna, w których znajdują się urzędnice nadawcze, budynki, w których znajduje się archiwum, pałacyk na Foksal, więc wydatki remontowe w wysokości 4 milionów nie wydają się wysokie. W każdym razie szczegółowo przedstawimy zakup usług pozostałych...

Zastępca Przewodniczącego Andrzej Mazurkiewicz:

Dziękuję bardzo.

Czy jeszcze ktoś z państwa chciałby zabrać głos?
Proszę bardzo, Panie Senatorze.

Senator Franciszek Adamczyk:

Ja mam taką ogólną sugestię. Pan minister wspomniał, że prowadzony jest przegląd konsulatów i placówek, zresztą powoływanie czy likwidowanie placówek tam, gdzie akurat nie ma Polonii, jest to ciągła praca MSZ. Chciałbym coś niejako zasugerować.

My mieliśmy konsulat polski w Detroit, był on tam przed wojną. A tak się składa, że Wydział Handlowy w Chicago jest na Amerykę, można powiedzieć, takim wiodącym w przemyśle motoryzacyjnym. Tak, ten wydział ma siedzibę w Chicago. Został on włączony do Konsulatu Generalnego w Chicago, oni tam wynajmują pomieszczenie. Gdyby była możliwość odtworzenia, wykorzystania tych trzech osób już nie w wydziale ekonomiczno-handlowym, ale w konsulacie zajmującym się głównie sprawami handlowymi, lecz mogącym również obsługiwać zamieszkujących tam Polaków... Tam jest dość duża Polonia, bo jest to około siedmiuset pięćdziesięciu tysięcy czy ośmiuset tysięcy osób. Gdyby znalazło się to w planach, gdyby pojawiła się na ten temat dyskusja czy rysowałby się ewentualnie taki pomysł, to chcę powiedzieć, że Polonia w Detroit też występowała z takim pomysłem, była tam propozycja stworzenia konsulatu honorowego. Jednak w sytuacji, kiedy wydział handlowy został włączony i jest w strukturze MSZ, to myślę, że przeniesienie tych trzech osób do Detroit – tam jest czterdzieści konsulatów innych państw – byłoby wskazane. Przedstawiam to jako otwarty temat. Gdyby pojawiła się na ten temat dyskusja i byłaby taka możliwość, to byłoby to bardzo cenne dla Polonii w Detroit. Dziękuję.

Zastępca Przewodniczącego Andrzej Mazurkiewicz:

Z tego, co rozumiem, jest to sugestia, którą ministerstwo weźmie pod uwagę.

(*Głos z sali:* Tak, oczywiście.)

Proszę państwa, czy są jeszcze jakieś głosy w dyskusji? Czy są jakieś pytania? Nie widzę.

W związku z tym stawiam wniosek o pozytywne zarekomendowanie Wysokiej Izbie przedłożonego projektu budżetu dotyczącego Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Kto z pań i panów senatorów jest za przyjęciem takiego wniosku? (9)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (1)

Tak.

Proszę państwa, przyjęliśmy uchwałę, przy czy jedna osoba wstrzymała się od głosu.

Pozostaje nam jeszcze kwestia wyznaczenia senatora sprawozdawcy, który zreferuje przed Komisją Gospodarki Narodowej tok dyskusji prowadzonych na posiedzeniach naszej komisji. Proponujemy, aby był to pan senator Jarocho... (*wesołość na sali*) ...który jednocześnie będzie mógł przedstawić koncepcję, o której mówił, dotyczącą zwiększenia środków...

(*Głos z sali:* ...niebezpieczne dla naszej sprawy, nas dziewięciu i jemu w ręce oddajemy...)

(*Senator Stefan Niesiołowski:* Ale nie był przeciw).

Tak, nie był przeciw.

Czy pan senator wyraża na to zgodę?

(*Senator Andrzej Jarocho:* Tak, wyrażam zgodę.)

Dziękujemy bardzo.

Cóż, na tym kończymy posiedzenie naszej komisji. Dziękuję wszystkim państwu za udział.

(Senator Stefan Niesiołowski: Przypominam wszystkim kolegom, że jutro rano o godzinie 9.00 też mamy posiedzenie, odbędzie się ono w tej samej sali.)

(Koniec posiedzenia o godzinie 18 minut 49)

Kancelaria Senatu

Opracowanie i publikacja:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851